

**Mariola Jarczykova**  
Uniwersytet Śląski

## **Jan Amos Komeński jako przewodnik życia młodzieży**

Wśród zagadnień poruszanych w dziełach Jana Amosa Komeńskiego wiele miejsca zajmują problemy kształcenia uczniów w wieku młodzieńczym. Według definicji pedagoga „Młodzieniec to człowiek, który przeszedł już wiek dojrzewania, bo osiągnął odpowiedni rozwój ciała, ale jeszcze wzmacnia swe siły cielesne i duchowe. Celem wykształcenia młodzieńczego jest harmonijne, pełne i uniwersalne światło wiodące do całkowitego opanowania mądrości, cnót, wiary”. (Komeński, 1973: 222). Szkoła dojrzałej młodzieży prowadząca do doskonałości rozumu, woli i sprawności działania ma być według Komeńskiego środkiem do świadomej refleksji nad życiem, służyć samopoznaniu, a także pomóc w zaplanowaniu swojej przyszłości. (Suchodolski, 1973: XII). Ten szczebel edukacji został przez czeskiego pedagoga podzielony na trzy klasy akademii, w których kolejno przewidywał ćwiczenia pansoficzne pozwalające na opanowanie wszechstronnej i pożytecznej wiedzy, ćwiczenia pambiblijne, uczące korzystania z książek oraz ćwiczenia panetoimiczne – sprawdzające opanowanie całości wiedzy. Zwieńczeniem życia akademickiego miała być apodemia – szkoła podróży i wędrówek.

W *Pampaedii* została postawiona teza, że „Podróże do obcych krajów stanowią przemiałą część praktycznej nauki, znacznie pomnażając doświadczenia”. (Komeński, 1973: 233). Wcześniej w *Wielkiej dydaktyce* Komeński zgodził się z poglądem Platona „który wzbrania młodym ludziom podróży, zanim się nie pozbędą wszelkiej niepowściągliwości ogniściego wieku młodzieńczego i nie posiadą potrzebnej w podróżach roztropności i rzutkości”. (Komeński, 1935: 271). Stwierdzał zarazem: „Co do podróży (którym wyznaczamy miejsce tutaj, w ostatnim sześcioleciu lub po jego ukończeniu) – nie potrzeba dawać żadnych wskazówek”. (Komeński, 1935: 271).

Rady, jak skutecznie spożytkować wojaże, pojawiły się jednak w *Pampaedii*. Amos zalecał peregrynacje wszystkim, którzy ukończyli szkoły „dla przewietrzenia myśli i uczuć. A to: dla przewietrzenia myśli, dla ich uradowania i aby uczeń mógł pewniej i łatwiej decydować o wyborze zawodu”. (Komeński, 1973: 232). Trasy tych wyjazdów mogły być różne: od bliskich miast, prowincji, sąsiednich krajów, poprzez bardziej odległe państwa, aż do zwiedzania innych kontynentów. Pedagog udzielił też bardziej konkretnych rad jak podróżować: należy zacząć od poznania najbliższej okolicy, wyjeżdżać pod nadzorem zaufanego i znającego trasę przewodnika lub opiekuna, zapoznać się z historią i zwyczajami danego kraju oraz prowadzić dziennik z zapiskami utrwalającymi „turystyczne” i kulturowe wrażenia. Pedagog zalecał zwiedzanie zarówno słynnych miejsc, jak i podziwianie głośnych zabytków natury oraz sztuki. Podróżnik powinien poznawać „twory mądrości ludzkiej: kolegia uczonych, ratusze, trybunały, świątynie i klasztory”. (Komeński, 1973: 232), a także oglądać przedstawienia teatralne, obrzędy ślubne i pogrzebowe, zwłaszcza jeżeli odbiegają one od rodzimych obyczajów. Ma przy tym zachowywać się skromnie i ostrożnie.

Jako uzupełnienie tych uniwersalnych zaleceń i przestróg można potraktować pracę Czecha *Regulae vitae sapientis, harmonicae, tranquillaе, actuosae, negotiis obrutae, liberaliter otiosae, peregrinantis denique* z 1645 roku napisaną dla konkretnego ucznia — Chrystiana Ambrożego Kochlewskiego (1627–1647). Pierwodruk prawdopodobnie ukazał się w Lesznie (1645?), następnie *Regulae vitae* wydawano w Norymberdze (1655, 1659), w Amsterdamie (1657, 1661) i w Utrechcie (1658). Reguły cieszyły się popularnością nie tylko w XVII wieku; przekład angielski pt. *Rules of Life* ukazał się w Londynie, a wersja niemiecka *Lebensregeln* w 1894 roku. Polskie tłumaczenie pt. *Reguły życia rozumnego, harmonijnego, spokojnego, aktywnego, przeladowanego zajęciami, gwarantującego godny odpoczynek, wreszcie — życia – podróży* opublikowano w edycji fototypicznej dopiero w 2012 roku. (Komeński, 2012).

Praca Komeńskiego została zredagowana w związku z zakończeniem krajowej edukacji przez osiemnastoletniego szlachcica polskiego i z okazji jego wyjazdu za granicę. Czech wskazał na inspirację Kochlewskiego w zakresie powstania dzieła, gdyż według słów przedmowy, ten prosił go o pamiątkę wspólnej nauki oraz o pisemne streszczenie najważniejszych wskazówek życiowych. Znany pedagog w inskrypcji dedykacji nazwał Chrystiana „umiłowanym uczniem”, a następnie „czcigodnym przyjacielem”, dokumentując w ten sposób związku z synem sędziego ziemskiego brzeskiego. Kochlewski i jego kuzyn Stanisław Pakosławski, ucząc się w Elblągu, pobierali u Jana Amosa prywatne lekcje. (Jarczykowa, 2012: 8). Z pewnością nauka nie ograniczała się tylko do przekazywania wiedzy, ale nauczyciel wywierał wpływ na ukształtowanie charakteru podopiecznych, wpajał im zasady uczenia ustawicznego oraz oddziaływał na formację duchową młodych kalwinistów. Bracia czescy zbliżyli się w tym czasie do innych wyznań ewangelicko-reformowanych, chociaż wyraźnie odcinali się od antytrynitarzy. (Richter, 2010: 67-81).

Chrystian Ambroży, po zakończeniu krajowej edukacji, miał wyjechać za granicę, o czym wspominał Komeński na początku *Regulae vitae*. Było to zgodne z planami ojca — Piotra Kochlewskiego, który w *Memoriale* stwierdzał: „*Tandem* przypatrzysz się rzeczom *in talibus theatris publicis* wybieży na rok albo na dwa do cudzych krajów dla języka jakiego albo też do dworu księcia J.M., albo do wojska, jeśli publiczne będzie, udać”. (cyt. za: Trawicka, 1975: 187). Wynika z tego, że sędzia ziemi brzeskiej nie przewidywał długiego pobytu syna za granicą, peregrynacja miała służyć przede wszystkim nauce obcego języka. Takie utylitarne podejście do wyjazdu było rozpowszechnione w XVII wieku, jak o tym świadczą słowa Jakuba Sobieskiego skierowane do synów: „Peregrynacji *inter alios fructus* ten jest *primarius* uczenia się języków cudzoziemskich. To ozdoba każdego szlachcica polskiego i pochwała między przednimi ozdobami i chwałami umieć języki. A nie tylko każdego szlachcica polskiego, ale każdego *hominis politici*. (Dziennik, 1883: 11). Komeński również doceniał poliglotyzm, w *Pampaedii* pisał, że znajomość języków jest

bardzo pomocna w podróżach, podobnie jak wiedza z zakresu historii. (Komeński 1973: 235-236).

W *Regulae vitae* pedagog nie przedstawił żadnych uwag dotyczących języków obcych, jego rozważania na temat właściwego spożytkowania peregrynacji skupiają się przede wszystkim na kształtowaniu odpowiednich cech podróżnika. Wskazówki dla peregrynata przedstawione w ostatniej części *Regulae vitae* zostały poprzedzone uwagami na temat sposobów doskonalenia charakteru i działań młodych ludzi. Komeński podkreślał, że jest to krótkie zebranie wielokrotnie przypominanych uczniowi zasad postępowania. W *Regułach życia rozumnego* pedagog dowodził, że „Rozumność stanowi specyficzną cechę człowieka, który jest obrazem rozumnego Boga. Jeśli więc jesteś obdarzony rozumem, to po to, abyś rozumował”. (Komeński, 2012: 17). Jest to wyraźna deklaracja etyki racjonalistycznej, zwłaszcza że w dedykacji do dzieła *Faber Fortunae sive Ars consulendi sibi ipsi* (w niektórych wydaniach *Regulae vitae* były drukowane przy tej pracy) skierowanej do Bogusława i Władysława Leszczyńskich, wskazywał na inspirację filozofii Franciszka Bacona z Werulamu. (Tync, 1957: 59). W *Regułach życia* Komeński radził Kochlewskiemu, aby wybrał sobie cel i konsekwentnie — poprzez odpowiednie środki — dążył do jego realizacji. Gdyby pomimo tych usiłowań nie udało mu się tego osiągnąć, musi z pokorą uznać, że widocznie taka jest wola Boża. Najważniejszym celem według Amosa, powołującego się na autorytet Pisma Świętego, jest osiągnięcie zbawienia, poprzez dobre życie i odpowiednie przygotowanie się do śmierci. Było to zgodne z przekonaniem morawskiego teologa, który wielokrotnie podkreślał, że należy przypominać już dzieciom, że „nie żyjemy tu dla życia doczesnego, lecz że idziemy ku wieczności”. (Komeński, 1935: 208).

Szczęście wieczne jest nagrodą za dobre życie, więc trzeba tak postępować, aby na nie zasłużyć. Komeński podkreślał tu wagę dobrych nawyków, odżegnywanie się od wszelkiego zła i podążanie za wszystkim „co godne, co sprawiedliwe, co święte, co miłe, co zasługuje na uznanie”. (Komeński, 2012: 19). Poznaniu i przestrzeganiu

tych wartości służy odnowa umysłu i unikanie pokus świata, a także poznawanie oraz respektowanie woli Bożej. Najważniejsze jest bowiem ustalenie właściwej hierarchii w życiu i trzymanie się jej zasad.

Pedagog w *Wielkiej dydaktyce* poświęcił sporo miejsca harmonii, udowadniając, że „każdy człowiek znajduje upodobanie w harmonii, po wtóre, że i on sam również wewnątrz i zewnątrz niczym innym nie jest, jak tylko harmonią”. (Komeński 1935: 44). W *Regułach życia* również przypominał zasady harmonijnego postępowania, przedstawiając konieczność odpowiedniego podejścia do spraw: „rzeczy poważne traktuj poważnie, piękne pięknie, przyjazne przyjaźnie, boże po bożemu, ludzkie po ludzku etc. Inaczej zaburzysz ład w sobie i porządek rzeczy”. (Komeński, 2012: 20). Jednocześnie radził, aby łączyć teorię z praktyką i wystrzegać się hipokryzji. Jako negatywny przykład fałszywej postawy życiowej przypominał biblijnych Samarytan i faryzeuszy oraz pełne potępienia słowa Jezusa skierowane do nich. Aby wzmocnić siłę swej argumentacji Komeński silnie nasycił *Reguły życia* odwołaniami biblijnymi, cytując odpowiednie ustępy Pisma Świętego.

Przedstawiając *Reguły życia spokojnego* poprzedził je uwagą „Najwyższym dobrem w życiu jest spokojny i pogodny umysł, wolny od trosk i wzburzenia”. (Komeński, 2012: 21). Aby osiągnąć taki stan, należy unikać natłoku zajęć i niechęci do działania. Spokojne życie zapewnia unikanie wszystkiego, co zakłóca pogodny umysł i czyste sumienie, chociaż czynniki zewnętrzne mogą także spowodować zaburzenia kwietyzmu. Komeński dawał takie rady w tym zakresie: „Niepokój zaś spowodowany cudzą złośliwością lub zesłany przez Boga (który rzadko pozwala, aby jego wyznawcy nie zostali poddani jakiejś próbie, wie bowiem, że dzięki ćwiczeniu się w cnotach i cierpliwości stają się doskonalsi) przerodzi się w radość i umocni pogodę Twojego umysłu”. (Komeński, 2012: 24). Świat według Amosa to wzburzone morze pełne trosk, aby więc w miarę możliwości unikać zmartwień, trzeba ufać przede wszystkim Bogu, który ma być „punktem oparcia – świętą kotwicą”. (Komeński, 2012: 24). Portem dla targanego niepokojem sumienia jest żal za grzechy. Konieczne

trzeba także wystrzegać się wszelkich pokus wiodących do grzechu, takich jak złe towarzystwo czy podejrzane miejsca. Komeński radził ucieczkę od wszelkich zagrożeń, a w wypadku popełnienia grzechu – jak najszybszą skruchę i wyrzeczenie się dalszego złego postępowania. Chociaż jest to trudne, należy podjąć takie wyzwania, walcząc z przeciwnościami. Uważał też, że lepiej zajmować się swoimi, nie cudzymi sprawami oraz polegać tylko na sobie.

Zasady współpracy z otoczeniem zostały bardziej szczegółowo rozwinięte w rozdziale *Reguły życia aktywnego*. Pedagog tak je przedstawił „Nigdy nie oczekuj od innych tego, co możesz osiągnąć o własnych siłach. Bardziej ufaj sobie i swojej, nie cudzej pracowitości. Częściej się bowiem zdarza, że zanim wyjaśnisz komuś, o co Ci chodzi, zanim on rzecz pojmie, przemyśli i zabierze się do działania, Ty sam sprawę załatwisz”. (Komeński, 2012: 25). Zarazem, omawiając zasady życia przeładowanego zajęciami, doradzał, aby w uzasadnionych przypadkach poprosić o pomoc innych: „Oby tylko panował porządek i twoi współpracownicy nie przeszkadzali ani Tobie, ani sobie nawzajem”. (Komeński, 2012: 26). Zasady współżycia społecznego to nie tylko dobrze zorganizowana praca, ale służenie innym. Powinno się w tej mierze naśladować Boga i aniołów. Komeński przypominał więc swojemu uczniowi „Jeśli możesz komukolwiek pomóc, ciesz się, nawet gdybyś musiał nieść pomoc całemu światu. Zostało bowiem powiedziane: właściwością wyróżniających się natur jest służyć i pomagać”. (Komeński, 2012: 25).

Ważną zasadą według Komeńskiego jest również nieodkładanie żadnej rzeczy na później i systematyczna oraz codzienna praca, zgodnie z regułą *Nulla dies sine linea* – żaden dzień niech nie pozostanie bez kreski. (Komeński, 2012: 25). Należy odważnie podejmować działania, gdyż „Lepiej jest, gdy Ci, którzy zaryzykowali, tracą uzyskane dobra, niż gdy świadomie traci się okazje do ich pomnożenia”. (Komeński, 2012: 25).

Aktywność, która dla Komeńskiego była wyróżnikiem wartościowych ludzi, niosła jednak niebezpieczeństwo nadmiernej ilości zajęć. Temu zagadnieniu poświęcił rozdział przedstawiający sposoby

uniknięcia przemęczenia. Radził więc uczniowi: „Ceń wartość czasu, abyś nie pozwolił minąć bezużytecznie ani jednej chwili. [...] Kto ma wiele do zrobienia, ten powinien mało mówić [...]. Mowa mądrych jest krótka: gadanie bez potrzeby to rzecz właściwa lenistwu”. (Komeński, 2012: 26). Bardzo ważną rolę przypisywał też zmianie zajęć dającej odprężenie oraz odpoczynkowi. Pedagog radził, aby zrezygnować z bezużytecznych rozrywek takich jak gra w karty czy kości, lecz w czasie wolnym lepiej spacerować, rozmawiać z przyjaciółmi, a nawet oddawać się zajęciom gospodarskim.

Omawiając *Reguły, których powinien przestrzegać wyruszający w podróż* Komeński nawiązał do sytuacji formułowania swoich wskazówek życiowych dla Chrystiana: „Widzę, że pragniesz wyruszyć w podróż, którą planują Twoi bliscy. Dodam więc w kilku słowach, na co i w tym wypadku powinieneś uważać”. (Komeński, 2012: 27). Według pedagoga należy przede wszystkim spotykać się z mądrymi i uczonymi ludźmi, rozmawiać z nimi, aby „[...] dzięki wspólnie spędzonym z nimi chwilom umacniać się w cnotach i mądrości”. (Komeński, 2012: 27). Pedagog podkreślał wpływ bezpośrednich kontaktów, czego mógł wcześniej doświadczyć Chrystian dzięki nauce pod osobistym nadzorem czeskiego nauczyciela. Wzajemne relacje interpersonalne zostały w *Regułach życia* ujęte w obrazowy sposób „jedni dla drugich mamy być teatrem, dzięki wzajemnemu oglądaniu się i stykaniu ze sobą mamy siebie nawzajem nauczać i ćwiczyć”. (Komeński, 2012: 27).

W *Pampaedii* Czech szerzej wypowiedział się na temat obcowania z wieloma ludźmi podczas podróży. Zalecał odwiedzanie sławnych i uczonych mężów, a także kontakty z innymi wojażerami, ale tylko w sprawdzonych miejscach, czyli w najlepszych gospodach publicznych. W ten sposób peregrynant może poznać z opowieści inne kraje i panujące w nich zwyczaje. (Komeński, 1973: 234). W dodatku do apodemii Komeński przedstawił „rzecz o szczęśliwym obcowaniu z wieloma ludźmi” nazywając ją „politropią”. Zalecał tam unikanie zbyt aktywnego życia towarzyskiego, gdyż „Im większy tłum, w który się wmieszamy, tym większe niebezpieczeństwo. Toteż o ile tylko

możesz, wchodź w siebie, a stosunki utrzymuj tylko z tymi, którzy mogą cię uczynić lepszym albo ty ich". (Komeński, 1973: 236).

Komeński ostrzegął Kochlewskiego przed próżnymi i bezbożnymi ludźmi, których może spotkać podczas swojej peregrynacji. Powinien uzbroić się przeciwko „[...] zatrutym pociskom zgorzenia i zepsucia, chroniąc się za tarczą mocnego postanowienia: niczym się nie interesować, niczego nie podziwiać, nie kochać i do domu nie przywozić, chyba że dzięki temu wzrosłaby Twoja, Twych bliskich, Ojczyzny lub Kościoła cnota i szczęście”. (Komeński, 2012: 27). Według Amosa sprawą drugorzędną jest poznawanie nieznannej flory i fauny, a także podziwianie krajobrazów. Postulat obojętności na walory kulturowe i przyrodnicze odwiedzanych miejsc odróżnia *Regulae vitae* od późniejszych uwag autora *Pampaedii*, w której zalecał podróżnikom zwiedzanie zabytków i wyprawy do interesujących pod względem przyrodniczym miejsc. (Komeński, 1973: 232).

Jako negatywny przykład opuszczającego rodziców młodzieńca Komeński przedstawił polskiemu uczniowi Kaina uciekającego z domu, aby oddać się bezbożnemu życiu, natomiast jako wzór do naśladowania inną biblijną postać — Tobiasza. Podsumowaniem wszystkich reguł napisanych dla Chrystiana Kochlewskiego były słowa: „Żyj dla Boga, który jest dawcą Twego życia, żyj dla sumienia, które jest życiem Twego życia, żyj dla sławy, która jest życiem po Twym życiu”. (Komeński, 2012: 28).

W zakończeniu Komeński życzył też Kochlewskiemu długich lat oraz tego, aby był podporą ojczyzny i Kościoła. Docenił przy okazji świetność rodziny swojego ucznia. Życzenia, które złożył uczniowi czeski pedagog niestety nie spełniły się. Chrystian Ambroży zmarł bowiem wkrótce po pożegnaniu się ze swym nauczycielem — w 1647 roku, w wieku 20 lat i 3 miesięcy. Jego imiona i nazwisko utrwalił nie tylko dedykowany mu przez nauczyciela utwór, ale także zachowane epitafia, mowa i kazanie pogrzebowe. Podkreślano w nich wyjątkowy talent i pilność Chrystiana oraz to, że swoje życie poświęcił szlachetnym zajęciom. (Komeński, 2012: 68,71). W pamięci potomnych młody Kochlewski najbardziej utrwalił się jako „uczeń Amosa” – ad-

resat dedykacji dołączonej do *Regulae vitae*. Utwór mu przypisany nie ma waloru doraźnego instruktażu dotyczącego planowanej podróży edukacyjnej. W odróżnieniu od zaleceń rodzicielskich przygotowywanych dla przyszłych studentów *Reguły życia* nie zawierają konkretnych wskazówek, np. odnoszących się do nauki języków, kontaktów z rodakami za granicą czy lektur. Poza tym osadzone są w kontekście ogólnych porad kierowanych do młodych ludzi.

Koncepcje Komeńskiego są widoczne wyraźnie nie tylko w kreacji wzorowego i sumiennego studenta, ale także pośrednio w nakreślonej przez niego sylwetce nauczyciela. Czech odrzucał tradycyjnie przypisywaną pedagogowi rolę mentora i nadzorcy ucznia. Miał on być nie tylko źródłem wiedzy dla młodych ludzi, ale także organizatorem i koordynatorem ich pracy, osobą, która pomaga w realizacji zadań im przeznaczonych. Przede wszystkim jednak nauczyciel powinien starać się wniknąć w myśli i uczucia podopiecznego, zrozumieć je i współuczestniczyć w jego rozwoju i kształtowaniu osobowemu. (Muszyński, 2009: 69–73, 76–77, 98).

W przypadku Kochlewskiego, który przez kilka lat pobierał prywatne lekcje u czeskiego pedagoga, wpływ na osobowość ucznia był na pewno bardzo silny. Nie można zapominać także o aspekcie religijnym tych kontaktów. Komeński jako biskup braci czeskich „opowiadał się jednoznacznie za religijną edukacją, służył wiernie swojej własnej grupie wyznaniowej, głosił ponadwartość życia wiecznego. Ale na tych doktrynalnych zasadach nie poprzestawał. Całą swoją filozofią i aksjologią pedagogiczną zwracał się ku życiu ziemskiemu”. (Sitarska, 2007: 96). Taki też charakter miały zalecenia dla polskiego szlachcica, które były zebraniem rad, których mu udzielał pedagog w czasie wspólnej nauki. Spersonalizowanie przekazu nie tylko uwiarygodniało zalecenia nauczyciela, ale z pewnością ułatwiała ich przyjęcie przez innych, nieznanym mu osobiście czytelników *Reguł życia*.

Z prac Komeńskiego wynika, że dla młodych ludzi pedagog miał być nie tylko źródłem wiedzy, ale także organizatorem i koordynatorem ich działań oraz osobą, która pomaga w realizacji rozmaitych za-

dań. Nauczyciel powinien dążyć do zrozumienia emocji i myśli ucznia oraz wspierać go w kształtowaniu jego osobowości. Mógł to realizować najpierw przez osobiste kontakty z podopiecznym, a następnie przez utrwalenie głównych zasad postępowania na piśmie, aby oddalony od mentora uczeń poprzez lekturę przypominał sobie i wprowadzał w życie zasady wpajane mu w okresie szkolnym. W ten sposób więzi między pedagogiem a jego wychowankiem były pomimo oddalenia podtrzymywane, a rady i nauki nauczyciela skutecznie wprowadzane w życie.

### **Bibliografia**

1. *Dziennik podróży po Europie Jana i Marka Sobieskich przez Sebastiana Gawareckiego prowadzony oraz przydana instrukcja ojca Jakuba Sobieskiego, wojewody ruskiego dana synom jadącym za granicę*, Warszawa 1883.
2. Jarczykowa Mariola, *Christian Ambrosius Cochlevius – a Polish disciple of Jan Amos Comenius*, *Acta Comeniana*, R. 24: 2010.
3. Jarczykowa Mariola, *Wstęp*, [w:] *Chrystian Ambroży Kochlewski, polski uczeń Komeniusza*, Warszawa 2012.
4. Komeński Jan Amos, *Reguły życia rozumnego, harmonijnego, spokojnego, aktywnego, przeładowanego zajęciami, gwarantującego godny odpoczynek, wreszcie – życia – podróży*, [w:] *Chrystian Ambroży Kochlewski, polski uczeń Komeniusza*, Warszawa 2012.
5. Komeński Jan Amos, *Pampaedia*. Przeł. Krystyna Remerowa. Wstępem i komentarzem opatrzył Bogdan Suchodolski, Wrocław 1973.
6. Komeński Jan Amos, *Wielka dydaktyka przedstawiająca uniwersalną sztukę nauczania wszystkich wszystkich*, przeł. Krystyna Remerowa, Lwów 1935.
7. Muszyński Heliodor, *Myśl Komeńskiego w świetle współczesnej pedagogiki*, [w:] *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna (1628-2008)*, pod red. Alojzego Koniora, Leszno 2009.

8. Napis nagrobny Chrystiana Ambrożego Kochlewskiego, [w:] *Chrystian Ambroży Kochlewski, polski uczeń Komeniusza*, Warszawa 2012.
9. Richter Pfarrer Manfred, *Comenius – Sein Kampf gegen die „Arianer“*, [w:] *Jan Amos Komeński w kontekście kultury i historii europejskiej XVII wieku*, pod red. Barbary Sitarskiej, Romana Mnicha, Siedlce 2010.
10. Sitarska Barbara, *Podstawy filozoficzne wychowania i kształcenia w twórczości Komeńskiego*, [w:] *Jan Amos Komeński a kultura epoki baroku*, pod red. Barbary Sitarskiej, Romana Mnicha, Siedlce 2007.
11. Suchodolski, *Wstęp*, [w:] *Komeński Jan Amos, Pampaedia*. Przeł. Krystyna Remerowa, Wrocław 1973.
12. Tync Stanisław, *Szkoła w Lesznie w okresie Renesansu*, [w:] *Sesja naukowa w Lesznie w czterechsetną rocznicę powstania Gimnazjum i w czterechsetną wydania „Opera didactica omnia” Jana Komeńskiego*, red. Łukasz Kurdybacha, Wrocław 1957.